



Dziś w Ratuszu Staromiejskim odbyła się konferencja prasowa inaugurująca kampanię „Bezpieczny Senior. Nie daj się złapać na wnuczka”. Głównym celem kampanii jest dotarcie do elbląskich seniorów, by ostrzec ich przed wyrafinowanymi metodami oszustów wyłudzających pieniądze.

wXNocVIOVuE

Przebieg kampanii

- Chcemy przeciwdziałać coraz częstszemu zjawisku w skali kraju, kiedy osoby starsze, pełne ufności i troski, padają ofiarą oszustów wyłudzających pieniądze. Metody ich działania się zmieniają, na pracownika gazowni, pracownika socjalnego, na wnuczka, na policjanta. Dlatego w kwietniu i w maju chcemy poświęcić więcej uwagi temu problemowi. Wspólnie z Komendantem Policji inaugurujemy kampanię tak, by dotrzeć do seniorów. Przygotowany został specjalny film ukazujący sposób popełniania tego typu oszustw. Chcemy, by był on szeroko prezentowany. Będziemy docierać do osób starszych poprzez kluby seniora, wykłady Uniwersytetu Trzeciego Wieku, spotkania „Elbląg na dużym ekranie” gromadzące dużą liczbę starszych elblążan. Chcę również zwrócić się do biskupa Jacka Jezierskiego z prośbą o omówienie tego problemu w kościołach. Wydana zostanie również publikacja zawierająca zalecenia, które pomogą ustrzec się przed oszustami – mówił o przebiegu kampanii Witold Wróblewski prezydent Elbląga.

Elbląskie statystyki

- W 2015 roku odnotowaliśmy w Elblągu jedenaście tego typu oszustw na kwotę 149 tysięcy złotych. Wiele tego typu zdarzeń nie jest odnotowanych, bo poszkodowani się do nas nie zgłaszają. Na 10 przypadków, dwa-trzy kończą się wyłudzeniem pieniędzy. W ostatnim czasie mieliśmy do czynienia z przypadkiem, gdzie starszy Pan stracił 90 tysięcy złotych. Dosłownie wczoraj zdarzył się przypadek, gdzie poszkodowana osoba straciła 18 tysięcy złotych. Zwracamy się więc z apelem do prawdziwych wnuczków, aby rozmawiali ze swoimi bliskimi i przestrzegali ich przed zagrożeniem – mówił insp. Krzysztof Konert Komendant Miejski Policji

Metody popełniania oszustw

Mechanizm działania metodą „na wnuczka” opisał bliżej asp. szt. Krzysztof Myśliński – Oszustwa na wnuczka rozpowszechniły się na dobre 5-6 lat temu. Osoby starsze otrzymują najczęściej telefon, że ich bliski, najczęściej wnuczek uległ wypadkowi i potrzebuje pieniędzy. Rozpoczynając rozmowę ze starszymi osoby mówiły najczęściej – „Cześć babciu/dziadku czy wiesz kto dzwoni?” – najczęściej osoby starsze przekazywały wtedy imię bliskiej sobie osoby i tak oszuści prowadzili rozmowę, by wyłudzić pieniądze. Gotówkę odbiera zawsze podstawiona osoba. Metody oszustw są doskonałe. Obecnie oszuści dzwonią podając się za osoby bliskie, by chwilę później podawać się za policjanta, czy agenta CBS ścigającego oszustów telefonicznych.

Psychologiczne tło

Dlaczego oszustwa „na wnuczka” tak często kończą się powodzeniem wyjaśniał podkom. Arkadiusz Deja, psycholog policyjny – Ważne są to wartości, jakimi kierują się osoby starsze, chęć niesienia pomocy innym, ponadto silne emocje, które wyłączają logiczne myślenie. Osoby starsze wraz z wiekiem coraz częściej rozmyślają do swoim stanie zdrowia, o swoim życiu, funkcjonują na pewnym poziomie lęku. I kiedy dowiadują się przez telefon o zagrożeniu swoich bliskich osób są bardzo podatni na tego typu informacje, chcą pomóc. Wiele osób starszych żyjąc samotnie, odbierając telefon, dowiadując się, że dzwoni bliska osoba, cieszy się, że może pomóc, czuje się znów potrzebna.

Apelujemy więc do młodszych, by rozmawiali ze starszymi członkami swoich rodzin i uprzedzili ich, aby zawsze potwierdzały kontakt telefoniczny, najlepiej z innego telefonu! – mówił podkom. Deja

Policja nie prowadzi żadnych czynności przez telefon, funkcjonariusze są umundurowani, a jeśli są po cywilnemu mają obowiązek się wylegitymować – dodał Komendant Konert

Na pokazach, w domu, przez telefon

O sposobie działania firm, które wprowadzają klientów w błąd podczas zawierania umów poza lokalem danego przedsiębiorstwa, przez telefon i w domu klienta mówiła Patrycja Kućmańska Miejski Rzecznik Konsumentów – osoby próbujące zawrzeć w ten sposób umowę z klientem stara się wzbudzić zaufanie, te osoby przedstawiają się jako pracownik telekomunikacji, bądź firmy energetycznej, a to jeszcze nic nie znaczy. Najważniejsze, to zapoznać się dokładnie z jaką firmą mamy do czynienia, z jej adresem. Już na tym etapie możemy uniknąć podpisania umowy. Nie wierzmy słowom, sprawdzajmy treść umów. Umowa powinna być w dwóch egzemplarzach, a kiedy już ją podpiszemy mamy jeszcze czas na odstąpienie od niej. Zwracajmy także uwagę – co podpisujemy. Zdarzały się przypadki podkładania przez akwizytorów zupełnie innych umów, na inne usługi.

APEL DO SENIORÓW

- Metody oszustów są coraz bardziej wyrafinowane. Będziemy się umawiać z policjantami, aby dotrzeć do jak najszerszej grupy seniorów. Ważne, aby dotrzeć do tych osób mało aktywnych. Natomiast już dziś chcę zaapelować do elbląskich seniorów, by nie dali się oszukiwać, by byli ostrożni w kontaktach z osobami, których nie znają, by potwierdzali kontakt u swoich rodzin, zgłaszali tego typu przypadki na policję. Uprzedzamy działania oszustów – mówiła Teresa Urban, pełnomocnik prezydenta ds. seniorów







